

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



CHCIAŁ WYRWAĆ CÓRKĘ OJCU, MOŻE ODPOWIEDZIEĆ ZA PRÓBĘ UPROWADZENIA

Data publikacji 28.10.2016

Policjanci zatrzymali mężczyznę, który próbował wyrwać z rąk opiekuna córkę. Napastnik już usłyszał zarzut lecz nie podał powodów swojego zachowania. Grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

26 października 2016 r. ojciec wracał ze swoją 7-letnią córką ze szkoły do domu. Na jednej ze zgierskich ulic podszedł do nich nieznany mężczyzna, złapał dziewczynkę za rękę i próbował wyrwać z rąk opiekuna. Powtarzał, że dziecko teraz pójdzie z nim. Ojciec dziewczynki trzymał córkę i nie pozwolił aby mężczyzną ją zabrał. Po krótkiej szarpaninie napastnik dał za wygraną i odszedł.

Policjanci powiadomieni o zajściu od razu zaczęli poszukiwania napastnika. Wspólnie z ojcem 7-latki odnaleźli go na wiadukcie przy ulicy Piątkowskiej. Początkowo podejrzewany nie stawiał oporu i nawiązał rozmowę z funkcjonariuszami. W pewnym momencie jednak, zamiast podporządkować się wydawanym poleceniom policjantów, rzucił się na mundurowych próbując ich uderzać. Funkcjonariusze obezwładnili atakującego.

Mężczyzna został zatrzymany i noc spędził w celi zgierskiego aresztu. W rozmowie z policjantami przyznał, że zamierzał zabrać ze sobą dziecko, jednak nie podał powodów swojego zachowania. 41-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego usłyszał już zarzut usiłowania uprowadzenia 7-letniej dziewczynki, a także naruszenia nietykalności funkcjonariuszy i znieważenia mundurowych. Grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności. Do sądu przekazano wniosek o tymczasowe aresztowanie mężczyzny.

(KWP w Łodzi / mw)